

Sygnatura akt VI Ka 1095/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **21 grudnia 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Agata Gawron-Sambura

Protokolant Natalia Skalik-Pas

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2016 r.

przy udziale pełnomocnika oskarżyciela publicznego Państwowej Inspekcji Pracy w K. – inspektora J. P.

sprawy **Ł. S.** ur. (...) w miejscowości Z.

syna S. i J.

obwinionego z art. 282§1 pkt 1 ustawy z dnia 26.06.1974r. Kodeks pracy w zw. z art. 85§1 i 2 i art. 94 pkt 5 ustawy z dnia 26.06.1974r. Kodeks pracy, art. 282§1 pkt 1 ustawy z dnia 26.06.1974r. Kodeks pracy w zw. z art. 85§1 i 2 i art. 94 pkt 5 art. 237 §3 ustawy z dnia 26.06.1974r. Kodeks pracy, art.282§1 pkt 1 ustawy z dnia 26.06.1974r. Kodeks pracy w zw. z art. 171§1 ustawy z dnia 26.06.1974r. Kodeks pracy, art.282§1 pkt 1 ustawy z dnia 26.06.1974r. Kodeks pracy w związku z naruszeniem postanowień "Porozumienia z dnia 1.01.1996r. w sprawie wprowadzenia Zakładowego Układu Zbiorowego zawartego pomiędzy: Przedsiębiorstwem (...) Sp. z o.o., a (...), art. 122 ust. 1 ustawy z dnia 20.04.2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy w zw. z art. 104 ust. 1 pkt 1 i 107 ust. 1 ustawy z dnia 20.04.2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, art. 281 pkt 5 ustawy z dnia 26.06.1974r. Kodeks pracy w zw. z art. 129§1 ustawy z dnia 26.06.1974r. Kodeks pracy

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 26 lipca 2016 r. sygnatura akt VI W 1047/15

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, art. 119 kpw

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, iż na podstawie art. 39 § 1 Kodeksu wykroczeń odstępuje wobec obwinionego od wymierzania mu kary za przypisane wykroczenia;
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza mu opłatę za obie instancje w kwocie 30 (trzydzieści) złotych.

Sygn. akt VI Ka 1095/16

UZASADNIENIE

Apelacja obrońcy obwinionego Ł. S. okazała się zasadna o tyle, o ile prowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie co do wymierzonej obwinionemu kary.

Natomiast kontrola zaskarżonego wyroku, przez pryzmat podniesionych przez apelującego pierwszoplanowych zarzutów, w kontekście rzeczywistej treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie pozwalała na uwzględnienie wywiedzionej apelacji w jej głównym nurcie, gdyż zaskarżony wyrok zapadł po dostatecznym wyjaśnieniu wszystkich okoliczności istotnych dla ostatecznego rozstrzygnięcia, co czyni nietrafnym zarzut błędnych ustaleń faktycznych jako następstwo wskazanej przez skarżącego błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Niewątpliwie rację ma skarżący wskazując, iż Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swego orzeczenia niewystarczająco wnikliwie ustosunkował się do zeznań świadka R. W. - Przewodniczącego Związków Zawodowych działających w spółce reprezentowanej przez obwinionego, niemniej nie sposób zgodzić się z twierdzeniem skarżącego jakoby depozycje tego świadka mogły doprowadzić do uwolnienia obwinionego Ł. S. od ponoszenia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenia, co najwyżej okoliczności wynikające z jego zeznań mogły mieć - i w ocenie Sądu II instancji ostatecznie miały - wpływ na karnoprawne konsekwencje zachowania obwinionego, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Wbrew odmiennym wywodom skarżącego dokonana przez Sąd Rejonowy analiza materiału dowodowego jest prawidłowa i w pełni odpowiada dyrektywom określonym w art. 4 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w. Za takie też należy uznać wyprowadzone z niej wnioski, w tym ustalenia odnośnie stanu faktycznego sprawy, a także dokonaną ocenę prawną. Sąd w sposób logiczny uzasadnił, dlaczego uwzględnił jedne dowody, a innym zaś nie dał wiary i na których oparł się dokonując w sprawie ustaleń (nie doszło tym samym do obrażenia art. 424 k.p.k.). Przeprowadzone w oparciu o tę analizę wnioskowanie jest logiczne, zgodne z przesłankami wynikającymi z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w. i przekonująco uzasadnione. Poza sferą rozważań Sądu Rejonowego nie pozostały jednocześnie żadne dowody ani też okoliczności istotne z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia (art. 34 k.p.s.w.).

Ustalając stan faktyczny Sąd I instancji prawidłowo oparł się przy tym na wyjaśnieniach samego obwinionego Ł. S., jak i zgromadzonych w sprawie dowodach z dokumentów, w szczególności w postaci protokołu kontroli, zestawienia zbiorczego, dokumentów ZUS, wykazu niewypłaconych świadczeń dodatkowych. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zebranych dowodów nie budzi w ocenie Sądu Odwoławczego zastrzeżeń.

Wpływającym z powyższego, zaprezentowanym przez Sąd pierwszej instancji ocenom i poglądom, skarżący przeciwstawia w apelacji własne opinie, przy czym wywody te stanowią przyjętą przez niego w sprawie linię obrony obwinionego i nie zasługują na uwzględnienie. Prawidłowe jest ustalenie Sądu Rejonowego, iż zachowanie obwinionego było zawinione. Bezspornym w realiach niniejszej sprawy jest bowiem, że miał on możliwość postąpienia zgodnie z nałożonym na niego przez prawo obowiązkiem (np. terminowo wypłacić pracownikowi wynagrodzenie), a równocześnie nie zachodziły okoliczności, które mogłyby na tyle silnie oddziaływać na sprawcę, że niewykonanie tego obowiązku należałoby uznać za usprawiedliwione. Wprawdzie przesłuchany na rozprawie obwiniony Ł. S. podał, że na brak wypłaty należnych pracownikom pieniędzy nałożyło się wiele czynników, i w tym zakresie odwołał się do trudnej sytuacji finansowej reprezentowanej przez niego spółki, niemniej nie sposób uznać jakoby wzmiankowane problemy pojawiły się nagle i obwinionego ta sytuacja zaskoczyła, skoro jako prezes zarządu spółki był tą osobą, która zajmuje się jej sprawami gospodarczymi w powyższym zakresie. Z wyjaśnień obwinionego nie wynika zarazem, aby w inkryminowanym czasie spółka nie uzyskiwała żadnych dochodów i zaprzestała prowadzenia jakiejkolwiek działalności gospodarczej, co implikuje wniosek, iż dysponowała środkami finansowymi pozwalającymi na wypłacanie pracownikom należnych im wynagrodzeń oraz innych świadczeń pieniężnych, ale przeznaczała je na inne cele chcąc utrzymać się na rynku.

Nawet złożenie we właściwym terminie przez obwinionego wniosku o upadłość nie wyklucza pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej za zarzucane wykroczenia. Wszakże właściwym czasem na zgłoszenie wniosku jest moment, w którym wprawdzie wszystkich wierzycieli nie da się już zaspokoić, ale istnieje jeszcze majątek spółki pozwalający na przynajmniej częściowe zaspokojenie wierzycieli w postępowaniu upadłościowym, zaś przywołany przez Sąd meriti argument sprawdzał się do tego, że gdyby do złożenia wniosku przez obwinionego doszło wcześniej pracownicy mogliby uzyskać należne im wynagrodzenia dużo szybciej.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wykazał zatem, że pociągnięcie Ł. S. do odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenia było w pełni zasadne.

Inaczej się przedstawia natomiast kwestia karnoprawnych konsekwencji zachowania obwinionego. Sąd Okręgowy w Gliwicach uznał, iż wystarczające w przedmiotowej sprawie będzie poprzestanie na stwierdzeniu sprawstwa obwinionego z jednoczesnym odstąpieniem na podstawie art. 39 § 1 k.w., od wymierzenia mu kary.

Zgodnie z brzmieniem art. 39 § 1 kw w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie można - biorąc pod uwagę charakter i okoliczności czynu lub właściwości i warunki osobiste sprawcy - zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary lub odstąpić od wymierzenia kary.

Na wstępie należy podnieść, iż nie ma żadnych podstaw ku temu, aby a priori założyć, iż instytucja przewidziana w art. 39 k.w. nastawiona jest na wykroczenia - popełnione z winy nieumyślnej, stąd nie było jakichkolwiek przeszkód, aby jej nie stosować w stosunku do obwinionego Ł. S..

Po wtóre, nie można podzielić poglądu Sądu Rejonowego, jakoby na tle całokształtu okoliczności sprawy należałoby obwinionemu bezwzględnie wymierzyć karę. W odczuciu Sądu II instancji okoliczności przedmiotowej sprawy przemawiają za niecelowością orzekania kary wobec Ł. S..

Oceniając stopień zawinienia sprawcy pod kątem znamienia uporczywości nie sposób pominąć jego postawy wobec ciążącego na nim obowiązku pracodawcy. Wprawdzie nie wypłacał on regularnie pracownikom należnego im wynagrodzenia w wymaganym czasie, niemniej każdorazowo czynił odpowiednie starania zmierzające do zadośćuczynienia tej powinności. Umknęły Sądowi Rejonowemu najwyraźniej okoliczności wynikające z zeznań przesłuchanego w sprawie świadka R. W. (2) - szefa związku zawodowego działającego w tej spółce, który jednoznacznie podał, że obwiniony informował pracowników i organizację związkową o sytuacji spółki, zaś pracownicy dla ratowania firmy wyrażali zgodę na zwłokę w terminie zapłaty im wynagrodzenia. Powinno się to bezspornie uwzględnić przy ocenie stopnia zawinienia obwinionego, bo opisane działania jednoznacznie dowodzą tego, że obwiniony nie lekceważył ciążącego na nim obowiązku, i los pracowników nie był mu do końca obojętny, dlatego szukał odpowiednich rozwiązań, które pozwoliłyby mu rozwiązać kwestię związaną z niezapłaceniem im należnych wynagrodzeń za pracę, a co kompletnie pominięte zostało przez Sąd meriti. Okoliczności ta, jako istotnie zmniejszająca stopień zawinienia sprawcy, musiała zostać uwzględniona na jego korzyść, bo świadczyła bezspornie o pełnej determinacji obwinionego, aby uczynić zadość istniejącemu obowiązkowi.

W realiach niniejszej sprawy nie sposób abstrahować również od przyczyn, które legły u podstaw niewypłacenia przez obwinionego należnych pracownikom świadczeń. Zaleganie z płatnościami przez obwinionego nie było wyrazem niechęci z jego strony, lecz miało swoje źródło zarówno w kryzysie gospodarczym, jak i w nierzetelności dotychczasowych kontrahentów, którzy nie wywiązali się wobec spółki reprezentowanej przez obwinionego z umówionych zapłat za wykonane usługi, pozbawiając ją tym samym dopływu odpowiednich środków potrzebnych na pokrycie wzmiankowanych należności w terminie. Z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie więc wynika, że obwiniony nie jest klasycznym przykładem bezdusznego pracodawcy, który celowo i z pełnym rozmysłem unika płacenia pracownikom należnych im wynagrodzeń kredytując w ten sposób własną działalność gospodarczą ich kosztem.

Dlatego w przedmiotowej sprawie występuje cały szereg okoliczności łagodzących świadczących, iż całe przestępcze zdarzenie było marginalnym w dotychczasowym życiu obwinionego. To prowadzi do konstatacji, iż jakakolwiek kara byłaby dla niego rażąco surową, a przy tym zupełnie niecelową. Ponadto obwiniony w trakcie trwającej rozprawy przed sądem przyznał się do winy i wyraził rzeczywistą skruchę oraz żal, za swój postępek. W ocenie Sądu Okręgowego tego rodzaju zachowanie w sposób dobitny świadczy, że zrozumiał swój błąd i wyciągnie z tego właściwe wnioski, co znajdzie właściwe przełożenie na decyzje podejmowane przez niego w przyszłości. Przedmiotowy czyn był incydentem w jego życiu. Z całą pewnością, mając na uwadze niniejsze postępowanie zrozumiał naganność swoich działań i wyciągnie właściwe wnioski z niniejszej sprawy. W tej sytuacji w ocenie Sądu Okręgowego wymierzenie obwinionemu kary

w istocie nie będzie w tym przypadku konieczne, a cele postępowania zostaną osiągnięte pomimo odstąpienia od wymierzania mu sankcji karnej.

Oczywiście, poza celami kary o charakterze indywidualnym rozstrzygając o karnej represji należy uwzględnić wpływ, jaki kara wymierzona w konkretnym wypadku może mieć na każdego, kto w jakikolwiek sposób dowiedział się o przestępstwie i zapadłym orzeczeniu. Chodzi o wpływ, jaki orzeczona kara powinna wywrzeć w kierunku ugruntowania w społeczeństwie prawidłowych ocen prawnych i stosowanego do tych ocen postępowania, o potwierdzenie przekonania, że w walce z przestępczością zwycięża praworządność, a sprawcy są sprawiedliwie karani.

Również i te cele, zdaniem sądu II instancji w pełni realizuje zapadłe orzeczenie, uwzględniając całe tło sytuacyjne i okoliczności przemawiające na korzyść obwinionego, które w niniejszej sprawie zdecydowanie przeważają.

W świetle przytoczonych okoliczności stwierdzić trzeba, że zachodzi podstawa do odstąpienia w stosunku do Ł. S. od wymierzenia kary, bowiem realia rozpatrywanej sprawy, biorąc pod uwagę charakter i okoliczności popełnienia inkryminowanych wykroczeń pracowniczych, właściwości i warunki osobiste obwinionego oraz jego zachowanie się po popełnieniu tych wykroczeń, uprawniają konkluzję, iż w stosunku do niego zachodzi wypadek zasługujący na szczególne uwzględnienie, o którym mowa w komentowanym powyżej przepisie. Stąd za konieczne uznać trzeba zastosowanie tej instytucji w sprawie niniejszej.

Z przytoczonych powyżej względów Sąd II instancji orzekł jak na wstępie. W pozostałym zakresie natomiast utrzymano zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie przepisów przywołanych w sentencji wyroku.